

Mon mec à moi – Patricia Kaas

Z serca mego drwi
Życiem bawi się
Kłamstwa mówi mi
A ja wciąż wierzyć mu chcę

Piosenek piękny dźwięk
Słodczy, mięty ma smak
Utula ból i lęk
I słońca łagodzi brak

Gdy słyszę jego głos
Swych przygód snuję nić
Zmyślane one są
Lecz chcę tak żyć

Mój facet mówi mi o romansach
I żaru w sobie ma moc i wtedy płonie mu wzrok
A mówi tak
Jakby mówił o autach
Tak miłość pojmuje on
Ja za nim idę krok w krok
Ja za nim idę krok w krok
Łośli
Ten facet mój

Będziemy dalej żyć
Nie mówiąc "kocham cię"
To jakby w kinie film
Oglądany przez mgłę
Obrazu czerń i biel
Powraca razy sto
Jak Morgan i Gabin
Tak nieraz widzę go
Gdy słyszę jego głos
Swych przygód snuję nić
Zmyślane one są

Lecz chcę tak żyć

Mój facet mówi mi o romansach
I żaru w sobie ma moc i wtedy płonie mu wzrok
A mówi tak
Jakby mówił o autach
Tak miłość pojmuje on
Ja za nim idę krok w krok
Ja za nim idę krok w krok
Ło!łi

Mój facet mówi mi o romansach
I żaru w sobie ma moc i wtedy płonie mu wzrok
A mówi tak
Jakby mówił o autach
Tak miłość pojmuje on
Ja za nim idę krok w krok
Ja za nim idę krok w krok
Ło!łi Mój facet mówi mi o romansach
I żaru w sobie ma moc i wtedy płonie mu wzrok
A mówi tak
Jakby mówił o autach
Tak miłość pojmuje on
Ja za nim idę krok w krok
Ja za nim idę krok w krok
Ło!łi Mój facet mówi mi o romansach
I żaru w sobie ma moc i wtedy płonie mu wzrok
A mówi tak
Jakby mówił o autach



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych